

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 27 marca 2018 roku odmówił D. S. prawa do emerytury, podnosząc, że nie udowodniła żadnego okresu ubezpieczenia na terenie Polski. W uzasadnieniu decyzji podniesiono, że do wniosku o emeryturę została dołączona potwierdzona za zgodność z oryginałem kserokopia dowodu osobistego zawierająca wpisy o zatrudnieniu. Nie jest ona jednak wystarczającym środkiem dowodowym w przypadku zatrudnienia w charakterze chałupnika. W celu zaliczenia tego okresu do stażu pracy winna bowiem przedłożyć zaświadczenie od pracodawcy, że w każdym miesiącu osiągała co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w j.g.u.

/decyzja k. 77 plik II akt emerytalnych/

Powyższą decyzję w dniu 26 października 2018 r. zaskarżyła wnioskodawczyni reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez zaliczenie do stażu pracy ubezpieczonej okresu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w R. od dnia 4 listopada 1967 roku do dnia 11 lutego 1991 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odwołania podniesiono, że ubezpieczona w okresie od dnia 4 listopada 1967 roku do dnia 11 lutego 1991 roku była zatrudniona w charakterze nakładcy – chałupnika w Spółdzielni Pracy (...) w R., gdzie uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w jednostkach gospodarki uspołecznionej. Praca ubezpieczonej polegała na obsłudze maszyny na warsztacie oraz montażu tak uzyskanych części produktu w jedną całość, przy czym etap łączenia odbywał się już w miejscu zamieszkania ubezpieczonej.

/odwołanie k. 3-5/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, argumentując jak w zaskarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie k. 9-9 odw./

Na rozprawie z dnia 9 października 2019 r. pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie, pełnomocnik ZUS wniosł o jego oddalenie.

/stanowisko pełnomocników stron– 00:01:21-00:10:28 – płyta CD k.87/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. S. urodziła się w dniu (...)

/wniosek k. 1 plik II akt emerytalnych/

W dniu 20 marca 2017 roku wnioskodawczyni złożyła wniosek o emeryturę.

/wniosek – k.1-3 plik II akt emerytalnych/

Pismem z dnia 6 kwietnia 2017 roku organ rentowy poinformował wnioskodawczynię, że z wpisu w dowodzie osobistym dotyczącym jej zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w okresie od dnia 4 listopada 1967 roku do dnia 11 lutego 1991 roku wynika, że wykonywała pracę w charakterze nakładcy/chałupnika, a nie w ramach stosunku pracy na etacie. Okres wykonywania pracy w charakterze chałupnika może być natomiast zaliczony do stażu pracy tylko wtedy, gdy jest udokumentowany zaświadczeniem wykazującym wynagrodzenie w poszczególnych miesiącach lub informacją od pracodawcy, że w okresie pracy osiągała co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia. Wobec powyższego nie

ma możliwości uwzględnienia w stażu pracy tego okresu na podstawie wpisu w dowodzie osobistym. Organ rentowy poprosił o nadesłanie w/w zaświadczenia wystawionego przez SP (...) lub jego następcę prawnego, czy archiwum.

/pismo – k.20 plik II akt emerytalnych/

Decyzją z dnia 31 maja 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 20 marca 2017 roku odmówił D. S. wszczęcia postępowania w sprawie emerytury, podnosząc, że pomimo pisemnej prośby przesłanej w dniu 6 kwietnia 2017 roku, w której została poinformowana o brakach we wniosku o emeryturę i konieczności ich uzupełnienia w wyznaczonym terminie oraz skutkach ich usunięcia – nie nadesłała żądanych dokumentów.

/decyzja k. 24 plik II akt emerytalnych/

W dniu 10 kwietnia 2018 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wpłynął za pośrednictwem zagranicznej instytucji ubezpieczeniowej wniosek D. S. o ustalenie uprawnień do emerytury złożony we włoskiej instytucji ubezpieczeniowej w dniu 27 marca 2018 roku.

/wniosek – k.35-43 plik II akt emerytalnych/

Zaskarżoną decyzją z dnia 18 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 27 marca 2018 roku odmówił D. S. prawa do emerytury, podnosząc, że nie udowodniła żadnego okresu ubezpieczenia na terenie Polski. W uzasadnieniu decyzji podniesiono, że do wniosku o emeryturę została dołączona potwierdzona za zgodność z oryginałem kserokopia dowodu osobistego zawierająca wpisy o zatrudnieniu. Nie jest ona jednak wystarczającym środkiem dowodowym w przypadku zatrudnienia w charakterze chałupnika. W celu zaliczenia tego okresu do stażu pracy winna bowiem przedłożyć zaświadczenie od pracodawcy, że w każdym miesiącu osiągała co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w j.g.u.

/decyzja k. 77 plik II akt emerytalnych/

W okresie od dnia 4 listopada 1967 roku do dnia 11 lutego 1991 roku wnioskodawczyni była zatrudniona w Spółdzielni Pracy (...) w charakterze nakładcy – chałupnika.

/bezsporne, a nadto kserokopia wpisu w dowodzie osobistym – k.9-11 plik I akt emerytalnych/

W Spółdzielni Pracy (...) w charakterze nakładcy – chałupnika w okresie od dnia 16 listopada 1967 roku do dnia 3 stycznia 1992 roku pracował także mąż wnioskodawczyni – J. S..

/zeznania wnioskodawczyni -00:03:56 – 00:15:16 w związku z 00:22:45-00:23:02 – płyta CD k.41; zeznania świadków: J. S. – 00:11:46- 00:24:38 – płyta CD k.77, U. S. – 00:24:38-00:31:52 – płyta CD k.77, T. K. (1) – 00:31:52-00:44:34 – płyta CD k.77/

W aktach emerytalnych J. S. znajduje się świadectwo pracy z dnia 10 stycznia 1992 roku za okres zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) od dnia 16 listopada 1967 roku do dnia 3 stycznia 1992 roku. Powyższy okres został mu zaliczony do stażu pracy w ramach przyznania prawa do emerytury na mocy wyroku sądowego.

/pismo ZUS – k.55; zeznania świadka J. S. – 00:11:46- 00:24:38 – płyta CD k.77/

Wnioskodawczyni razem z mężem wykonywała pracę nakładczą na wtryskarkach ręcznych. Wykonywali na nich elementy z tworzyw sztucznych. Spółdzielnia dostarczała materiał i formy. Pracę wykonywali w domu w warsztacie.

/zeznania wnioskodawczynie -00:17:13 – 00:18:46 w związku z 00:22:45-00:23:02 – płyta CD k.41; zeznania świadków: J. S. – 00:11:46- 00:24:38 – płyta CD k.77, U. S. – 00:24:38-00:31:52 – płyta CD k.77, T. K. (1) – 00:31:52-00:44:34 – płyta CD k.77/

W 1971 roku i 1974 roku wnioskodawczynie urodziła dzieci.

/zeznania wnioskodawczynie -00:03:56 – 00:15:16 w związku z 00:22:45-00:23:02 – płyta CD k.41

Nie zachowała się żadna dokumentacja osobowo – placowa wnioskodawczynie z okresu jej pracy w Spółdzielni Pracy (...) w R..

/bezsporne; a nadto pisma – k.19, 21, 22, 27, 28/

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie wyżej powołanych dokumentów, oraz tylko częściowo na podstawie zeznań wnioskodawczynie oraz świadków: J. S., U. S. oraz T. K. (2). Sąd nie dał bowiem wiary ich zeznaniom, w zakresie w jakim twierdzili, że wnioskodawczynie w całym spornym okresie wykonywania pracy nakładczej w Spółdzielni Pracy (...) w R., tj. w okresie od dnia 4 listopada 1967 roku do dnia 11 lutego 1991 roku uzyskiwała w każdym miesiącu wynagrodzenie wynoszące co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie. W ocenie Sądu zeznania ich nie są przede wszystkim spójne i jednoznaczne, wskazać bowiem należy, że wnioskodawczynie sama przyznała, że nie pamięta w jakiej wysokości otrzymywała wynagrodzenie w powyższym okresie, podając jedynie, że „wynagrodzenia była dobre” oraz „ że razem z mężem osiągała takie samo wynagrodzenie”. Powyższa okoliczność nie jest jednak wiarygodna, gdyż wynagrodzenie chałupnika zależy od ilości wykonanej pracy, co powoduje, iż nie jest możliwe osiągnięcie wynagrodzenia w takiej samej wysokości co inny chałupnik. Ponadto świadek U. S. nie miała żadnej wiedzy, na temat wysokości wynagrodzeń odwołującej w okresie pracy w Spółdzielni – wprost wskazując nawet, że nie wie czy otrzymywała ona wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia.

Świadek T. K. (1) był natomiast zatrudniony w okresie od 1973-1974 roku do 1988 roku, a więc nieobejmujący cały okres zatrudnienia wnioskodawczynie. Jego zeznania nie są jednak wiarygodne, gdyż oprócz ogólnego stwierdzenia, że wnioskodawczynie zarabiała razem z mężem powyżej połowy najniższego wynagrodzenia – wskazał jednocześnie, że chałupnik nie mógł przekroczyć pewnego progu wynagrodzenia, co pozostaje bez znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Zeznania męża wnioskodawczynie, że razem z żoną zarabiali więcej niż połowa najniższego wynagrodzenia i że ich poziom życia był dobry – nie mogą stanowić podstawy do bezkrytycznego przyjęcia za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, że wnioskodawczynie w okresie ponad 23 lat otrzymywała wynagrodzenia w takiej wysokości i to każdego miesiąca.

W sprawie brak jest bowiem jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego powyższą okoliczność, brak jest nie tylko kart pracy, czy innej dokumentacji placowej, ale wnioskodawczynie nie dysponuje nawet świadectwem potwierdzającym okres pracy w tej Spółdzielni, z którego wynikałoby chociażby w jakiej wysokości otrzymywała wynagrodzenie w ostatnim okresie pracy.

W ocenie Sądu niewystarczającym do uwzględnienia do stażu pracy ubezpieczonej są ogólne zeznania wnioskodawczynie i jej męża, że zarabiała tyle co J. S. (któremu uwzględniono okres pracy w Spółdzielni do stażu pracy) i że ich zarobki były wysokie. Należy zauważyć, że wnioskodawczynie w 1971 roku i 1974 roku urodziła dzieci, co oznacza, że miała przerwy w świadczeniu pracy. Wobec powyższego, również i z tego powodu niewiarygodnym są jej zeznania i świadków, że w okresie spornym osiągała wynagrodzenie na poziomie umożliwiającym zaliczenie tego okresu do stażu pracy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie jest niezasadne.

W myśl art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 roku poz. 1270, z późn. zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184.

Stosownie do art. 25 analizowanej ustawy podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.

Emerytura, ustalana według zreformowanych zasad dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi, w jakim ubezpieczony przechodzi na emeryturę - art. 26 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wiek ubezpieczonego w dniu przejścia na emeryturę wyraża się w ukończonych latach i miesiącach (ust. 2). Średnie dalsze trwanie życia ustala się wspólnie dla mężczyzn i kobiet oraz wyraża się w miesiącach (ust. 3). Prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłasza w formie komunikatu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" corocznie w terminie do dnia 31 marca tablice trwania życia, z uwzględnieniem ust. 3, dla wieku ubezpieczonych określonego w myśl ust. 2 (ust. 4).

Zgodnie art. 173 ust. 1 ustawy dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według zasad określonych w art. 174 pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie z art. 26 ust. 3 dla osób w wieku 62 lat (art. 173 ust. 2).

Kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12 (art. 174 ust. 1 ww. ustawy). Jak stanowi art. 174 ust. 2 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6,
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5,
- 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

W myśl ust. 3 ww. przepisu podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się przed dniem przed dniem 1 stycznia 1999 roku. Natomiast ust. 7 art. 174 stanowi, że do obliczenia kapitału początkowego przyjmuje się kwotę bazową wynoszącą 100 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale kalendarzowym 1998 roku. Ustęp 8 analizowanego przepisu stanowi zaś, że przy obliczaniu kapitału początkowego część kwoty bazowej wynoszącej 24 % tej kwoty mnoży się przez współczynnik proporcjonalny do wieku ubezpieczonego oraz okresu składkowego i nieskładkowego osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998 roku według określonego w ustawie wzoru. Wartość współczynnika, obliczonego na podstawie ust. 8, w zależności od płci, wieku ubezpieczonego oraz stażu ubezpieczeniowego w dniu 31 grudnia 1998 r., przedstawiona jest w tabeli, stanowiącej załącznik do ustawy (ust. 13).

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury z uwagi na nieudokumentowanie żadnego okresu ubezpieczenia w Polsce. Kwestię sporną stanowiła możliwość uwzględnienia do stażu pracy wnioskodawczyni okresu pracy w Spółdzielni Pracy (...) w R. od dnia 4 listopada 1967 roku do dnia 11 lutego 1991 roku w charakterze nakładcy – chałupnika.

Na wstępie należy zauważyć, iż zgodnie z utrwalonym w tym zakresie poglądem doktryny prawa pracy, praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy czynności - w szczególności - w zakresie: wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Charakter prawny umowy o pracę nakładczą jest sporny, ale tylko w zakresie możliwości jej zakwalifikowania na podstawie różnych instytucji prawa cywilnego, w tym zwłaszcza umowy o dzieło czy umowy o świadczenie usług. W ramach umowy o pracę nakładczą wykonawca zobowiązuje się wobec nakładcy do osiągnięcia określonych rezultatów, przy czym strony nie określają wyraźnie przedmiotu umowy, zostaje on określony przez nakładcę dopiero w momencie udzielenia indywidualnego zlecenia. Wykonujący pracę nakładczą może w zasadzie pracować w dowolnym miejscu i czasie, zaś ryzyko związane ze świadczeniem pracy nakładczej ponosi - inaczej niż w stosunku pracy - osoba, która podjęła się tej pracy. Prawo do wynagrodzenia za pracę nakładczą oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy. Mimo wielu różnic, praca nakładcza wykazuje również szereg podobieństw do pracy świadczonej w prawnym stosunku pracy. Z tej też przyczyny ustawodawca przyznał osobom wykonującym ten rodzaj pracy szereg uprawnień pracowniczych w celu upodobnienia sytuacji prawnej tych osób do sytuacji prawnej pracowników zarówno w sferze prawa materialnego, jak i procesowego. Całokształt uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 k.p. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.). W szczególności podkreślić należy, że § 3 tego rozporządzenia stanowi, iż w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie, co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77 4 pkt 1 kodeksu pracy, zwanego dalej „najniższym wynagrodzeniem”. Przepis ten stanowi warunek konieczny (konstrukcyjny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych - właśnie z uwagi na cel ustawodawcy upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Z powyższym przepisem koresponduje § 32 ust. 2 w/w rozporządzenia, który w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie, stanowił, iż do okresu zatrudnienia w ramach stosunku pracy w zakresie uprawnień wynikających z tego stosunku wlicza się okres pracy nakładczej, w którym wykonawca uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50% wynagrodzenia uznanego w tym okresie za najniższe dla pracowników gospodarki społecznej. Wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi zatem do wniosku o doniosłości prawnej tylko takiej umowy o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i faktycznie realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r.: III UK 73/07, LEX nr 356045; III UK 74/07, LEX nr 376437; III UK 75/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 53, LEX nr 478549; III UK 76/07, LEX nr 465905 oraz III UK 77/07, LEX nr 465895, a także wyrok SN z dnia 13 października 2010 r., II UK 105/10, LEX nr 687035).

Odnosząc się zaś wprost do możliwości zaliczenia okresu wykonywania pracy nakładczej do stażu ubezpieczeniowego jako okresu składkowego podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 6 ust. 2 pkt 11 w/w ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy wykonywania na obszarze Państwa Polskiego pracy nakładczej: objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki (lit. a); zaś przed dniem objęcia obowiązkiem ubezpieczenia z tego tytułu, jeżeli w tych okresach osoba wykonująca taką pracę uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy obowiązującego najniższego wynagrodzenia, określonego na podstawie przepisów Kodeksu pracy (lit. b).

Jednocześnie, na gruncie powyższych regulacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w związku z treścią w/w unormowań rozporządzenia Rady Ministrów z 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, jakichkolwiek wątpliwości nie mogło budzić przyjęcie, iż zarówno w okresie przed dniem objęcia osób wykonujących pracę nakładczą obowiązkiem ubezpieczenia, jak i po tym dniu, a zatem z dniem wejścia w życie przedmiotowego rozporządzenia Rady Ministrów z 1975 r., sam fakt zawarcia umowy o pracę nakładczą i wykonania takiej pracy w ściśle oznaczonym czasie, nie mógł stanowić podstawy do zaliczenia wykonywania tejsze

pracy nakładczej do okresu składkowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS bez udokumentowania, że wykonawca otrzymał wynagrodzenie wynoszące co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, obowiązującego w tym okresie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 czerwca 2008 r., III AUa 476/08, OSA 2009/6/69-75). Innymi słowy - do uznania okresu pracy nakładczej za okres składkowy konieczne jest bowiem ustalenie, że wykonawca osiągał wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej co najmniej połowie obowiązującego wówczas najniższego wynagrodzenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 stycznia 2007 r., III AUa 1080/06, OSA 2008/10/33, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2006 r., I UK 327/05).

Zgodnie z § 21 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i (Dz. U. Nr 237 poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Wskazana tu regulacja, wyrażona także w poprzednio obowiązującym Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10 poz. 49 ze zm.) wyznacza kierunek postępowania dowodowego, nie oznacza to jednak, aby wysokość uzyskiwanego uposażenia nie mogła być wskazana i w inny sposób, tak przy pomocy pisemnych środków dowodowych pochodzących od pracodawcy, czy też nawet dowodów pośrednich, nie wyłączając zeznań świadków - aczkolwiek wskazujących wprost na wysokość wynagrodzenia danego zainteresowanego (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 25.07.1997 r. - II UKN 186/97, OSNAP 1998/11/324 a także Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrok z dnia 4.03.1997 r. - III AUa 105/97, Apel. W-wa 1997/2/7, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie z dnia 27.06.1995 - III Aur 177/95, OSA 1996/10/32, czy Sąd Apelacyjny w Białymstoku III Aur 294/93, PS - wkład. 1994/3/6).

Należy podkreślić, iż Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie jest związany ograniczeniami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi, co wynika z treści art. 473 k.p.c. i sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe.

Jednocześnie podkreślić należy, że wysokości wynagrodzenia lub danego składnika wynagrodzenia nie można ustalać w sposób przybliżony, ale pewny, na podstawie konkretnego dokumentu bądź jego kopii, który zachował się w dokumentacji osobowej ubezpieczonego. Chodzi tutaj o umowy pracę czy angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia. W takim wypadku uwzględnić można składniki wynagrodzenia, które są pewne, wypłacane były w danym okresie, stałe i w określonej wysokości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 r., III AUa 1555/11, LEX nr 1113058).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu, postępowanie dowodowe nie doprowadziło do uzyskania pewnych informacji o faktycznie osiągniętych przez wnioskodawczynię zarobkach z tytułu pracy nakładczej w całym okresie spornym. Powodem tego stanu był brak jakiegokolwiek dokumentacji płacowej wnioskodawczyni, pochodzącej z tego okresu, jak również brak dokumentacji osobowej potwierdzającej m.in. rezultat pracy, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w tym odbycie szkoleń i dostarczeniu badań lekarskich, a częściowo również ze względu na niedopełnienie aktów staranności ze strony wnioskodawczyni poprzez niedopilnowanie uzyskania stosownego wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej.

Zauważyć należy, że wnioskodawczyni w 1971 roku i 1974 roku urodziła dzieci i niewątpliwie po tym czasie nie wykonywała pracy w Spółdzielni. Brak jest natomiast dokumentów potwierdzających okres sprawowania opieki na dziećmi, a także jakiegokolwiek dokumentacji, z której wynikałoby, czy również przed urodzeniem dzieci – w trakcie ciąży miała przerwy w pracy. Tym samym również i z tych powodów niezasadnym jest uwzględnienie odwołującej całego spornego okresu do stażu pracy.

Ponadto zdaniem Sądu okoliczność, że mężowi wnioskodawczynie uwzględniono do stażu pracy okres wykonywania pracy nakładczej w Spółdzielni Pracy "C." automatycznie nie przesądza o takiej możliwości w przypadku wnioskodawczynie. Jak wynika z ustaleń Sądu – J. S. dysponował świadectwem pracy z tego okresu zatrudnienia i być może innymi dokumentami, które pozwoliły na ustalenie, że otrzymywał wynagrodzenie wynoszące co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, obowiązującego w danym okresie.

W przypadku odwołującej brak jest jakiegokolwiek dokumentacji ze spornego okresu, w szczególności wnioskodawczynie nie dysponuje umową, którą zawarła ze Spółdzielnią, z której wynikałoby chociażby jak określono minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Brak jest nawet marginalnej dokumentacji płacowej – np. w postaci pojedynczych kart wynagrodzeń, które pozwoliłyby na przyznanie zeznaniom wnioskodawczynie i świadków przymiotu wiarygodności. Tym samym trudno tylko na podstawie zeznań wnioskodawczynie i świadków uznać, że całym spornym okresie – ponad 23 lat – odwołująca w każdym miesiącu uzyskiwała wynagrodzenie wynoszące co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, obowiązującego w spornym okresie pracy.

Dowody w kwestii uznania, w jakiej wysokości wnioskodawczynie otrzymywała wynagrodzenie w okresie zatrudnienia jako chałupnik, muszą być pewne i jednoznaczne.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art.6 k.c. to na wnioskodawczynie spoczywał ciężar dowodowy w niniejszej sprawie. Oparcie polskiej procedury cywilnej na zasadzie kontrydiktoryjności jedynie w wyjątkowych przypadkach dozwala Sądowi na podjęcie czynności mających na celu pobudzenie inicjatywy stron, a zasadą w tym zakresie jest samodzielne dążenie uczestników postępowania do wykazania prawdziwości podnoszonych twierdzeń. Jeżeli twierdzenie istotne dla rozstrzygnięcia nie zostanie udowodnione, to o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy decyduje rozkład ciężaru dowodu. Zatem strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków niedopełnienia swoich obowiązków w tym zakresie. Sąd Okręgowy uznał, iż nie jest zarówno zobowiązany, jak i uprawniony do przeprowadzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (patrz wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Wnioskodawczynie nie zdołała wykazać, że w całym badanym okresie uzyskiwała wynagrodzenie miesięczne wynoszące co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie, co stanowiło konieczną przesłankę dla uznania jej zatrudnienia w spornym okresie, a w dalszej konsekwencji do przyznania prawa do emerytury.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak sentencji.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczynie.